

RPO: TVP Info zdyskredytowano działalność założyciela Stowarzyszenia „Nigdy więcej”

jaga, 14.02.2019



TVP Info zdyskredytowała dr. hab. Rafała Pankowskiego, współzałożyciela Stowarzyszenia „Nigdy więcej”, które przeciwdziała nienawiści rasowej, ksenofobii i innym formom nietolerancji - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich. Poprosił przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o zbadanie sprawy.

W programie „W tyle wizji” TVP Info z 24 stycznia 2019 r. Rafał Ziemkiewicz powiedział: „Będzie mowa nienawiści teraz. Pan Pankowski jest jedną z najbardziej nikczemnych person, z jaką się w życiu zetknąłem. (...) Mówimy o człowieku, który żyje z tego, że (..) oskarża Polaków o faszyzm. Jeździ po całym świecie i opowiada koczowały o polskim antysemityzmie”.

Wykładowca akademicki dr hab. Rafał Pankowski jest współzałożycielem Stowarzyszenia „Nigdy więcej” i koordynatorem Centrum Monitorowania Rasizmu w Europie Wschodniej. Jego kariera naukowa i zawodowa związana jest z badaniem przyczyn rasizmu i poszukiwaniem skutecznych metod przeciwdziałania temu zjawisku. Organizuje m.in. akcje społeczne, których celem jest podnoszenie poziomu wiedzy na temat różnic kulturowych. Prawicowe media nazywają go "pupilem narodu żydowskiego".

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, działalność Rafała Pankowskiego zasługuje na najwyższe uznanie, o czym świadczy przyznanie mu w 2017 r. odznaki honorowej RPO „Za zasługi dla ochrony praw człowieka”.

- Wypowiedź z TVP Info, niepodparta żadnymi materiałami ani odwołaniami do wypowiedzi Rafała Pankowskiego, mogła zostać odebrana jako dyskredytowanie jego działalności, a szerzej jako dyskredytowanie działań na rzecz walki z rasizmem i antysemityzmem w Polsce w ogóle. Słowa te w sposób budzący wątpliwości z punktu widzenia misji mediów publicznych bagatelizują również bardzo niebezpieczne dla życia społecznego zjawiska, jakimi są mowa nienawiści i antysemityzm - uważa RPO.

Rzecznik powołuje się na orzecznictwo sądów z którego wynika, że satyryczna forma wypowiedzi pozwala na użycie bardziej dosadnych środków wyrazów, jednak nie może być wykorzystywana do krytyki w sposób, który narusza dobra osobiste krytykowanego (wyrok SN z 5 listopada 2008 r., sygn. akt I CSK 164/08). W ocenie SN satyryczny charakter utworu stanowi istotną, ale niewystarczającą przesłankę wyłączenia bezprawności działania autora, ponieważ w utworach o takim charakterze możliwe jest także przekroczenie dopuszczalnych granic satyry (wyrok SN z 20 czerwca 2001 r., sygn. akt I CKN 1135/98). Nawet opublikowanie materiału bezspornie ujętego w formie utworu satyrycznego podlega ochronie prawnej wynikającej z art. 41 ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe tylko wówczas, gdy służy osiągnięciu celów wskazanych w tym przepisie. Chodzi o prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, a krytyka jest rzeczowa i rzetelna (wyrok SN z 19 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 497/10).

Zgodnie zaś z art. 18 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących ze względu na rasę, niepełnosprawność, płeć, wyznanie lub narodowość. Szczególne obowiązki spoczywają tu na mediach publicznych, których programy powinny sprzyjać integracji społecznej, w tym przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu.

Dlatego Rzecznik zwrócił się do przewodniczącego KRRiT Witolda Kołodziejskiego o zbadanie sprawy, w ramach konstytucyjnych i ustawowych kompetencji Rady.

<https://www.rp.pl/Prawo-dla-Ciebie/302149950-RPO-TVP-Info-zdyskredytowano-dzialalnosc-zalozyciela-Stowarzyszenia-Nigdy-wiecej.html>